

Pieśń osiemnasta. Siedmiokrotne potępienia



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

PIEKŁO

Pieśń osiemnasta. Siedmiokrotne potępienie

Zostałem zatrzaśnięty w pułapce z ogonem
którą mógł zbudować ktoś podobny do mnie
Pułapka siedmiokrotna, indywidualna bardzo
Jestem gwałcony przez swą siedmiokrotność
uzyskaną z dużym trudem, z zawzięciem
Siłą bronię się przed Ich obecnością bliską
One zawsze wygrywają ze mną w szarpaninie
wtłaczają w me ściśnięcie jady niespotykane
uzyskiwane w tajemnych produkcjach korzennych
Wtłaczając we mnie rzeczy, które są nienazwane
albo skreślone z nazw i w słoikach skrywane
Pod fałszywymi nalepkami oszukują, by trwać
Z rugewita dawnego zostało spuszczone powietrze
tak go wyolbrzymiało, czyniło widowiskiem
Lepiący się ze strachu, trwam, czekam, piszcząc
Milionowe gwałty i morderstwa popełniane są
na moim drżącym, lichym bycie, dziurawionym
już nigdy nie zostanie nadmuchany tlenem z płuc
Nie będzie służył do niecznych zabaw na plaży
Znów nadchodzą nieme świdy w mą resztkę
Znów wtłaczać będą w mój lęk jeszcze większy strach
nie do wyrażenia, niewyśpiewany przez nikogo
Bluszcz obrastający moje wnętrze został zerwany
pod spodem nie było prawie nic, tylko piekło
Dostrzegłem swą słabość, nagość skrzywioną
Mnogie loki zgubione, tych dziewcząt dawnych
wielkimi się mi zdają, niszczącymi me skoślawienie
Jeszcze bardziej, jeszcze bardziej gwałcą mnie
Nikt nie posłyszyc mego wrzasku, nikt, nawet ja

*zgubione loki*¹

pijane jesteście twym sokiem jaskółczym
prażonym wielokrotnie z wyselekcjonowanych kwiatostanów
z przedziwnego moszczu zabarwionego ciemnym cukrem
na krzesła wiszą odwłoki-powłoki, sztuk siedem
rozciągane, wyciągane, jakoś dużo tego tutaj
wiele dziwnych jaskółek krąży w tobie
po asfalcie biegniemy jako kudłate zbroje

¹zgubione loki — w druku od tego miejsca tekst jest wyrównany do prawej. [przypis edytorski]

złapiemy cię teraz za świeżo wydepilowane głowy
teraz boleśnie czuj, czuj, czuwaj

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-osiemnast siedmiokrotne-potepienie>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznan 2009.*

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).